᾿

GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 60.

W NIEDZIELĘ DNIA 31. LIPCA 1796.

ROZPORZĄDZENIE SĄDOWE.

Cesarsko-Królewski Gallicyi zachodniey Appellacyyny Trybunał, wszystkim, tak podległym sądom, iako też stronom, którym na tym zależeć będzie, do wiadomości i scisłego zachowania podaie.

Gdy administracya sprawiedliwości, nie tylko od naylepszych praw cywilnych, ale tez i od tego naywięcey zawisła, ażeby tak sądom iakoweś prawidła, według których postępowaćby miały, iakoteż i prawuiącym się stronom niektore przepisy, ktoreby w szukaniu sprawiedliwości zachować należało, ustanowionemi zostały. Przeto we wszystkich J. C. K. A. Mci dziedzicznych państwach znayduią się wydane prawa, do których tak sądy, iakoteż i spor wiodące strony, stosować się, obowiązanemi są.

Z czasem, i tyle ile okoliczności sameyże w zadzierzenie obiętey Galicyi zachodniey pozwolą, wprawdzie tu także prawa, które w innych królestwach i prowincyach J. C. K. Mości dzielność swoię maią, w prowadzone będą. — Zeby iednak tym czasem, poki same sądy nowego urządzenia nie otrzymaią, iakowyś usprawiedliwiający sposób ustanowić, a wszczególności publiczność w tym uwiadomić, iakowe sprawy, które w pierwszey instancyi sądzonemi były, a dla założoney appellaci ostatecznie ieszcze ukończonemi nie są, do drugiey tego Cesarsko-Królewskiego appellacyynego trybunału instancyi, przychodzić mogą, zdało się bydź rzeczą potrzebną, stosownie do naywyższego nadwornego dekretu pod datą 29. Kwietnią roku teraznieyszego wypadłego, ninieysze uwiadomienie do powszechney wiadomosci podać.

Rozporządza się zatym ninieyszemi.

Popierwsze. We wszystkich sprawach, które przez wyroki pierwszych instancyi, bądź ziemiańskich, bądź mieyskich, przed odebraniem possessyi Cesarsko-Krolewskiey w tey to prowincyi, osądzone były, założone appellacye w czasie dawnieyszemi prawami przepisanym, sposobem niżey wyrażonym w prowadzone bydź maią, albo ieżeli uczynione mocye, dla wynikłey w owym czasie rewolucyi, prozekwowane bydź nie mogły, aż do pierwszego Września, roku bieżącego tym pewniey do drugiey Cessarsko-Królewskiego ninieyszego appellacyynego trybunału instancyi, oświadczone bydź powinny; gdyż inaczey po upłynionym wymierzonym terminie, wyroki takowe zaappellowane, dla opuszczoney dalszey prozekucyi, za rzecz

zupełnie osądzoną miane, i stronie przeciwney, nieuważaiąc na założona appellacyą iako iuż niszczeiącą, wolno będzie oexekucyą zapadłego w pierwszey instancyi wyroku u przyzwoitey pierwszey instancyi dopraszać się. — Z tym wszystkim rozporządzenie to, rozumie się osprawach tylko takowych, w których prawo appellowania według dawnych praw służyło, ponieważ nietylko nie iest zamiarem wyroki, które z prawa moc nieodzownego osądzenia maią, pod rozpoznanie drugiey instancyi podawać, ale nawet ci, którzyby bezgruntównie przeciw trwaiącym dotąd prawom, sprawy do drugiey instancyi wytaczali, zasłużone kary na siebie ściągneliby.

Powtore. Owi, którzy dobrodzieystwa dozwoloney appellacyi użyć chcą, niemaią potrzeby, ażeby zwyczaiem dawniey przyiętym, celem wprowadzenia swoiey sprawy do drugiey instancyi w Krakowie, gdzie Cesarsko-Królewski appellacyyny trybunał sądzi się, przez siebie lub swoich pełnomocników stawić się obowiązani byli; dosyć iest ieżeli u teyże samey instancyi, gdzie sprawa sądziła sie, albo gdyby miasto iuryzdykcyonalne za granicą Cesarsko Królewskiego territorium teraz znaydowało sie, u nayblizszego w kraiowych granicach leżacego sądu nadgłosili się, i tam swoie gravamina uciążliwości przeciw appellowanym wyrokom podali, a w tych, czyli przez przyłączenie zeznaney relacyi pozwu do wyższego sądu wydanego, czyli innym sposobem dowiedli, iż sprawa ich do appellowania usposobiona iest, gdyż inaczey za sprzeczeniem drugiey strony, sobie przypisaćby mieli, ieżeli niedowiodłszy że sprawa ich do sądzenia w drugiey instancyi ma prawo, wyroki pierwszey instancyi, za niepodległe appellowaniu mianeby były, i w ich rozpoznanie więceyby niewchodzono. — Dlaczego.

Potrzecie. Wszystkie sądy pierwszey instancyi, tak co do spraw swoiey iuryzdykcyi podległych, iakoteż spraw sasiedzkich ziem, których może iuryzdykcyonalne miasta za Cesarsko-Królewskie granice przypadły, gravamina takowe uciażliwości przyymować, i według niższey instrukcyi z niemi postąpić sobie obligowane będą, którym to pierwszey instancyi sądom wyraźnie ninieyszemi w podobnych przypadkach iuryzdykcya deleguie się.

Poczwarte.. Przez podanie Gravaminów uciążliwości, rozumie się pismo do Cesarsko-krolewskiego appellacyynego stylizować się maiące, w którym strona appelluiąca wyraża, iak w pierwszey instancyi uciążoną bydź się mniema, w takowym piśmie, kategorycznie, iasno, krótko, i gruntownie, wszystko opowiada się, i wyiaśnia, iak appelluiąca strona w prawah swoich od sędziego pierwszey instancyi, sądzi się bydź ukrzywdzoną; takie pismo w języku łacińskim zrobione, sądowi pierwszey instancyi, na dwie ręce przepisane, podane bydź ma. — Co się spraw samych w sądzie trybunalskim Lubelskim sadzonych tyczy, w których albo Paritas vototum równość kresek, przyszłemu trybunałowi do rozwiązania zostawiona, i dokumenta u trybunału Lubelskiego złożone są: albo gdzie iuż wyrok trybunalski zapadł, a iego rozpoznanie, czyli to z mocy zgwałconego prawa, lub innego iakiego tytułu przyszłym trybunałom przez wyraźne oyczyste prawa zostawione było, przeciwko takowym wyrokom gravamina uciążliwości u sądu ziemiańskiego Lubelskiego (który do takowego gravaminów przyymowania ninieyszemi deleguie się,) podawane bydź maią, a ten sąd zastępuiąc sądy trybunalskie, sprawy takowe, sposobem niżey ogólnie na wszystkie appellowane sprawy przepisanym do osądzenia appellacyynego przysposabiać, i też Cesarsko-Krolewskiemu appellacyynemu trybunałowi odsyłać, mieć będzie w obowiązku. —

Popiąte. Sąd, u którego takowe uciążliwości pismo libellus gravatorialis, podany będzie, na obydwóch exemplarzach, dzień podania zanotuie, czyli podany libellus zaprezentuie. Jeden exemplarz stronie appellowaney do wniesienia w przeciągu dni 14 oppozycyi, z tym dokładem zadekretuie i za kommunikuie, iż po upłynieniu od

dnia rzeczywistego, oddania appellowanemu dni 14 żadna dalsza oppozycya przyięta nie będzie, ale akta sprawy czyli papiery do wyższego sędziego odeszlą się. Na drugim exemplarzu taż sama dekretacya czyli rezolucya napisać, i appelluiącemu oddać się ma, na ten koniec, aby appelluiący o wspomnionych dyspozycyach uwiadomienie maiąc, gdyby strona appelluiąca oppozycyi na terminie przepisanym niepodała, po tymże upłynionym, drugi exemplarz sobie kommunikowany w sądzie złożyć, dalszey inrotulacyi czyli papierów spisania, i do wyższego sędziego odesłania, u sądu, który gravamina dekretował, żądać mógł. (*Reszta w następuiącym numerze.*)

Z Wiednia d. 23. Lipca.

Podług nadeszłych od Arcy Xcia Karola pod d. 16 t. m. rapportów, osłabiwszy się feldzeigmeister Wartensleben oderwaniem kilkunastu batalionów dla zmocnienia garnizonu Moguńckiego, niemogł iak się łatwo domyślić można, utrzymać tak rozległego stanowiska przeciwko przemagaiącey sile nieprzyiaciela, cofnął się tedy d. 11 na drugą stronę Menu, między Sachsenhausen i Neu Jsenburg. D. 12 poszedł nieprzyiaciel 3 kolomnami prosto na Frankfurt, i tego samego dnia zaczął iuż strzelać do miasta. Feldmarszałek Wartensleben postawił tam 4 bataliony dla obrony i wstrzymania pierwszego napadu nieprzyiaciela, aby tym sposobem zasłonić cofanie i pozyskać czasu do uczynienia potrzebnych rozporządzeń. Gdy Frankfurt oprocz tego nie iest mieyscem utrzymaluym, żeby więc niewystawiać mieszkańców na roziadłość nieprzyiaciela, gdzie iuż i tak nieprzyiacielski ogien, kilka razy miasto zapalił i 7 osòb zabił, uczyniwszy feldzeigmeister poprzednicze rozporządzenia, rozkazał oddać miasto przez kapitulacyą. Stosownie więc do tego rozkazu zawarł kommenderuiacy owemi 4 batalionami pułkownik Brady od Murraya d. 14 t. m. z nieprzyiacielskim jenerałem Kleber kapitulacyą, podług którey po 48 godzinnym zawieszeniu broni, woysko nasze miało wyyść z bronią, artylleryą, bagażami &c. z miasta, co też d. 16 nastąpiło. — Nieprzyiaciel zdawał się kierowac ku Würzburg, ponieważ iuż w tamte okolice przeprawił iedne kolomnę przez Fuldę. Feldzeigmeister Wartensleben rozkazał z tey przyczyny osadzić Würzburski zamek, a on sam cofnie się złącznie z feldmarszałkiem Werneck za Kinzig, i tam będzie czekał dalszego rozwinięcia nieprzyiacielskich obrotów. — Z drugiey strony donosi pułkownik Giulay, który iescze między cyrkułowym szwabskim i korpusem feldmarszałka Fröhlich kommunikacyą utrzymał, i dolinę Kinzingen okrywał, że go d. 14 nieprzyiaciel attakował. Woyska cyrkułowe niebroniąc się nawet zostawiły nieprzyiacielowi armaty i cofnęły się aż za Neckar nazad; pułkownik Giulay został więc tym sposobem przymuszony do wzięcia stanowiska pod Hornberg. — Arcy Xżę Karol widząc, iż nieprzyiaciel zakrawał uderzyć na Stuttgardt, poszedł z swoią armią bokiem do Vaihingen, ażeby bydź pogotowiu do przeszkodzenia nieprzyiacielowi.

Z Konstantynopolu d. 10 Czerwca.

Już iest rzeczą pewną, iż sam kapitan basza, nie kapitan-bey, czyli wiceadmirał, iak dawniey słychać było, będzie kommenderował eskadrą Ottomańską. Odebrał iuż od W. Sułtana swoie instrukcye i pokazał się znią d. 2 t. m. na kanale; wszyscy ministrowie zagraniczni podług zwyczaiu oddawali mu wizytę, oprocz Francuzkiego. Ostatni podał bardzo tęgą notę tego samego dnia, w którey żądał satysfakcyi z kapitana baszy, za to, iż znacznieyszych potencyi morskich były wywieszone bandery na admiralskim okręcie, a Francuzka nie, zwłaszcza w tym czasie kiedy Porta uznała tak uroczyście rzeczpospolitą Francuzką. Ta rzecz byłaby mogła za daleko doyść, gdyby Porta niebyła nakazała kapitanowibaszy uczynić Francu: posłowi satysfakcyi; ten zaś tym bardziey nalegał oto, gdy widział iż kretschui-bufseim zdawał

się ozięble przyymować iego notę; lecz wszystko się skończyło na stronę iego. Kapitan-basza kazał okuć w kaydanki kapitana okrętu, któremu przypisano to opuszczenie. Obywatel Verninac przyszedszy potym na admiralski okręt z wizytą do admirała, prosił o uwolnienie go i miał także to ukontentowanie iż był 9 razy z armat od eskadry powitanym. — To naywięcey zastanawiało wszystkich iż ta eskadra zupełnie na Europeyski sposób była wystawiona; pomieszkanie admirała, w ktorym przyymował ministrow, łączyło gust Europeyski z przepychem Azyatyckim. Kretschul-hussein niemogąc prędzey otworzyć swoich depeszy aż stanie w Dardanellach, nie wie zatym swego przeznaczenia, czy tylko ma wybrać roczne kontrybucye na Archipelagu, lub czyteż poydzie przeciwko buntownikom. Lecz zdaie się iż prędzey poydzie przeciwko buntownikom, ponieważ iest na niey daleko więcey ammunicyi woienney i artylleryi, iak by do zwyczayney wyprawy potrzeba było. — Nadzwyczayne rady stanu, bywaią bardzo częste; przechodzą na nich wielkiey wagi interessa. Naywięcey Portę zastanawia maiący się zawrzeć, albo iuż zawarty allians Rossyi z Szwecyą, Porta bardzo wiele rachowała na Szwecyi; i miała iuż znią zawrzeć traktat subsydyyny. Woyna Perska z Rossya, niemniey ią zastanawia, bo ieżeli Rossya przemoże, na nic iey się zda allians z nowym Sofi. Nakoniec obchodza ią interessa północy, chciała by im dopomoc, gdyby tylko okoliczności były przyiaźnieysze; lecz spodziewa się w tym celu zawrzeć allians z pewnemi mocarstwami, których niewymieniaia, co bardzo polepszy nasz stan polityczny. Zapewniaią iż ten allians w krotce iuż doydzie.

Z Florencyi d. 1. Lipca.

Jak tylko wiadomość doszła iż jenerał Buonaparte do tuteyszego miasta iedzie, wyszło zaraz wiele ludzi za bramę, którą miał od Liwornu wieżdzać. Przed nim przybyło kilkunastu dragonow Francuzkich. Rząd nasz rozkazał przed pałacem ministra Francuzkiego kompanii fizylierów z bębnem i chorągwią dla czynienia przed nim warty stanąć. O godzinie 7 nadiechał w czterokonnym powozie z innym jenerałem; za nim szedł drugi powóz z sztabs-officyerami. Dragoni Francuzcy iechali przed nim z swoim trębaczem do miasta; konwòy szedł przez główną ulicę do pałacu wspomnionego ministra, gdzie jenerał był od naszego woyska z honorami woyskowemi, uderzeniem w bęben i ukłonem chorągwi witany. Wysiadaiąc był od ministra Francuzkiego i wielu znacznieyszych osób witanym; potym była wielka kolacya; po skończoney kolacyi udał się na komedyą, gdzie był z wielkiemi powitaniami przyiętym. Dzisiay rano udał się do dworu; tam był z zwyczaynemi formalnościami W. Xiążęciu prezentowany; W. Xżę dał z okazyi iego przybycia wspaniały obiad, na który z wszystkiemi swemi officyerami był zaproszony. Po skończonym obiedzie, pożegnawszy się z W. Xciem, udał się w podróż do Bononii, a ztamtąd do główney kwatery Lombardyi.

Z Neuenburga d. 10. Lipca.

Liczba Francuzkich woysk, które się teraz od doliny Kinzingen, aż w Durlachskie z tey i z tamtey strony Murgi rozciągaią, ma wynosić podług iednostaynego wyznania do 100,000 ludzi; nie iest zatym rzecz dziwna, iż się Niemcy niemogą nigdzie oprzeć. Od Offenburg aż do Durlach iest wszystko w ich ręku; wszystkie utarczki kosztowały z obu stron wiele ludzi. Naykrwawsza bitwa była d. 5 w okolicach Kupenheim, pod czas którey pomimo naydzielnieyszego odporu, musiała się armia Arcy Xcia Karola z dywizyą jenera Latour do Ettlingen nazad cofnąć; dywizya jenerała Latour naywięcey ucierpiała. Opanowawszy Francuzi Rastadt, napadli znowu na Austryaków w Ettlingen, wyrugowali ich ztamtąd i opanowali Durlach. Arcy Xżę Jmć cofnął się z srzodkiem do Schwezingen, a reszta armii do Maulbronni. Poiedyńcze Francuzkie oddziały ucierały się ustawicznie z posterunkami Austryackiemi i odpędziły ich aż do Pforzheim.

DODATEK DO №. 60.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 31. LIPCA 1796.

Z Paryża d. 11. Lipca.

Udzielamy naypierwey urzędowne rapporta od armiy.

Z głowney kwatery Bononii d. 2 Lipca.

Obywatele Dyrektorowie! W tenczas kiedy iedna dywizya armii wchodziła do Bononii, Ferrara i Faenza, maszerowała druga do Pistoia, z kąd groziła na Florencyą wniściem do Rzymu. — W. Xżę Toskański wysłał do mnie margrabiego Manfredini z przełożeniem do Bononii, iżby się to niezgadzało z sprawiedliwością, ponieważ Neapolitańczykom odmówił przechodu, żeby widział zgwałcony ten grunt, który koalicyyne mocarstwa szanowały. Poniciakiey rozmowie ukontentował się iż ta dywizya niepóydzie na Florencyą, i już było udecydowane, że miała iść na Siena do Rzymu. — Dnia 8. przybyła dywizya jenerała Vaubois do Pistoia; na drugi dzień przeszedł jenerał Murat na czele przedniey straży z konwoiem jenerała dywizyi Vaubois z 75 połbrygady pod Fucechio przez Arno; ale na drugi dzień odmienił zaraz swóy marsz i poszedł spiesznо do Liwornu. Reszta dywizyi została się w Pistoia. — Posłałem mego adiutanta z listem do Florencyi, którego tu kopiią przyłączam i przywiózł o godzinie 8 zrana przyłączony odpis. Rozpocząłem móy marsz, aby się złączyć z kolomną, która już niemal pod bramami Liwornu była; iedna fregata Angielska wybiegła na morze, strzelano do niey, ale iuż nierychło było. Na kilka godzin przed naszym przybyciem, wyszło więcey iak 40 naładowanych Angielskich okrętów z Liwornu. Kazałem kawalera Spognochi rządcę miasta, który dopomógł do odpłynienia Anglikom, który chciał lud przeciwko nam zburzyć że nas niewiele iest, i który przed kilką dniami dopuścił Angielskiey fregacie 2 Francuzkie okręty zabrać, imieniem W. Xcia aresztować i iego własnym żołnierzom do Florencyi zaprowadzić. W. Xżę kazał go do więzienia wsadzić i będzie surowo ukarany. Ten officyer iest z nienawiści przeciwko Francuzom w Liwornie dobrze znany; kommenderował iedną Neapolitańską fregatą przeciwko nam i zaprzedał się Anglii. — Znaydziecie tu przyłączony móy rozkaz konsulowi rzeczypospolitey, który mi się uczciwym człowiekiem bydź zdaie; popieczętował natychmiast Angielskie magazyny i spodziewa się iż ten łów przyniesie 7 do 8 mill: rzeczypospolitey. — Zatrwożenie było tylko na moment w Liwornie, dobre postępowanie naszego woyska, ośmieliło wnet mieszkańców. Zostawiłem tam znaczny garnizon i jenerała Vaubois kommendantem. — Na drugi dzień wyiechałem z tamtąd, i poiechałem z Berthierem i częścią sztabu do Florencyi; W Xżę dał dla nas wielki obiad, który rozumiem iż potrzeba było przyiąć. Zapewniono mnie iż zawsze naganiano postępek Liworńczyków. — Minister rzeczypospolitey w Florencyi dopomagał mi we wszystkich interessach. W. Xżę chociaż z wszystkich

stron w niego w mawiano, żeby się oddalił, nieusłuchał swoich i naszych nieprzyiaciół; zaufany w rzetelności Francuzkiey chociaż woyskiem naszym otoczony, pozostał się w swoiey stolicy; taki postępek zasługuie na szacunek. — Rzeczpospolita Łukańska dostawiła nam dobrowolnie 6000 broni, ktorey armia bardzo potrzebowała, ponieważ się wiele broni popsuło.

Podpisano *Buonaparte.*

Z Głowney kwatery Bononii d. 2 *Lipca.*

Obywatele Dyrektorowie! Jak tylko Austryacka armia została nad Minci pobitą, zaprowadzono ciężką artylleryą pod cytadelę Medyolańską. D. 27 czerwca odsłoniły się naraz nasze bateryе, i w 48 godzin wziął nasz ogień zupełną gorę nad fortycą, tak iż kommendant Chamade kazał na przestanek uderzyć, a na drugi dzień o godzinie 3 iuż kapitulował. Znaleśmy w fortecy 5000 broni, 200,000 f. prochu 150 armat i znaczny zapas żywności. Jenerał Despinoy kommenderował obleżeniem; w dzien otwarcia podkopow odebrał patent, ktoryście mu na jenerała dywizyi posłali. — Obywatel Lakain wodź batalionu kommenderował korpusem indzynierow, a obywatel Veriere artylleryą. Kontent iestem iż tu mogę z tey okazyi zaświadczyć pracę i gorliwość obywatela Chaſseloup, wodza brygady i kommendanta korpusu indzynierow.

/ Podpisano *Buonaparte.*

Z Głowney kwatery Medyolanu d. 12 *Czer:*

Obywatelu kommiſsarzu! Donoszę ci czym prędzey, iż oddzisieyszego ranka o godzinie 8 cytadela Medyolańska iuż iest rzeczypospolitey. Podkopy były 12 dni otwarte; 2800 niewolnika 150 armat. 200,000 f. prochu, są owocem stateczności i męztwa naszych braci zbroynych. Znaydziesz tu kapitulacyą ktorą podałem kommendantowi fortecy, i którą on bez odmiany przyiął.

Podpisano *Despinoy.*

Poseł Turecki przybył iuż do Paryża. — Kiedy Buonaparte odebrał we Włoszech kommendę, mowią tuteysze pisma, niemia tylko 800 ladaiakich koni dla iazdy i 18 do artylleryi, które 2 armaty ciągnęły, a resztę armat musieli żołnierze wlodz. Teraz składa się iazda Buonapartego naymniey z 14 000 wybornych koni — Jak daleko iest Buonaparte przyiacielem kunsztow i nauk, dowodzi list iego, ktory niedawno do Medyolańskiego astronoma Oriani pisał. "Nauki które ludzkiemu rozumowi honor czynią, i kunszta które ozdobią życie ludzkie i wielkie czyny potomności podaią, powinny bydź szczególniey od wolnych rządow szanowane. Wszyscy ludzie gieniuszu, wszyscy ci, którzy sie w rzeczypospolitey nauk wsławili, niechay będą w iakim kolwiek bądź kraiu urodzeni, są Francuzami. Włoscy uczeni mało doznali dotąd uszanowania; teraz się położenie rzeczy odmieniło; iuż są mysli wolne we Włoszech; iuż niema więcey inkwizycyi &c. Zapraszam więc wszystkich uczonych, aby mi podali sposoby, iakby ożywić kunszta i nauki. Ci, którzy się chcą do Francyi udać, będą od rządu z szczególnieyszym uszanowaniem przyięci. Wielki matematyk, sławny malarz, człowiek zasłużony, iakieykolwiek będzie kondycyi, iest daleko milszy ludowi Francuzkiemu, iak zdobycie naybogatszego miasta. Oznaymiy to moie życzenie uczonem Medyolanu." — Tego samego dnia pisał do municypalności Medyolańskiey i Pawiyskiey, nakazuiąc im żeby znowu szkoły otworzyły, i żebymu podały sposoby, iak by można dawniey słynącą akademią Pawiyską nazad wskrzesić. — Dyrektoryat ogłosił rożne listy emigrantow, ktore Buonaparte we Włoszech po łapał. Margrabina de la Tour du Pin, pisze pomiędzy innemi do swego męża, który się do Malty udał, żeby wszystkie proiekta, które ieszcze miał o zmianie rzeczy, porzucił. "Francuzi, pisze, mieli swoy grób znaleść we Włoszech, a oni tam są rzeźwi i zdrowi. Chcieli mieć Włochy i maią ich; Francya iuż dla nas zginęła; wolałabym raczey bydź w Chinach, lub w Roſsyi &c. — Tuteysze pisma mowią iż Buonaparte uwolnił 400 zabranych papieżkich żołnie-

rzy za ieden obraz; żołnierze złożywszy broń rozeszli się. — Mowią iż Hiszpański poseł margrabia del Campo, proponował imieniem Austryi negocyacye pokoiu, i miały iuż dosyć daleko zayść. — Szuanie poddaią się tysiącami w zachodnich departamentach. W Brecey chciało 5 emigrantow 350 szuanow pod hrabią Ruel namowic żeby się niepoddawali; Szuanie zabili sami tych emigrantow. Pod Martain poddało się 150 królewskich strzelcow, ktòremi nieiaki Viollette kommenderował. Wielu emigrantow, ktòrzy się poddali, zaprowadzono do Renn, do dalszego wyroku rządu.

Z Brest piszą o nadzwyczaynym uzbroianiu, które ma do 90,000 wynosić. To prawda iż wiele 1000 szuanow iest bez służby, których mozna do czego innego użyć. — Urzędowne pismo daie cożkolwiek poznać, iaki iest plan Francuzow na potym względem Anglii, ieżeli nieprzydzie na łądzie do pokoiu. " Anglii, mowi, niepomogą nic wszystkie zdobycze w Antillach i wschodnich Indyach. Wschodnio-indyyczyka można będzie łatwo nakłonić do zrucenia iarzma, bylebyśmy się tylko gdziekolwiek zBatawczykami pokazali. Ameryki i Hiszpanii iest wielkim interessem ograniczyć moc Anglii. Możesz się na moc swoich flot spuścic, kiedy iey równa siła skombinowanych flott stanie? A ieżeliby kilkonastą okrętami więcey miała, to iednak będzie zawsze historyczną prawdą, iż woiownik pobiie nakoniec obfity w okręty kray. Anglia narobiła wiele zdobyczy, rozszerzyła swòy handel; ma zatym wiele do stracenia, a nic do zyskania; musi się w różnych stronach bronić, a nigdzie nieiest bezpieczną od naszego attaku. My będziemy wszystkiego tentowali; posłaliśmy iuż posiłki do St. Domingo; tym spobem weźmiemy Gibraltar, Korsykę i wszystkie porty dla niey na srzodziemnym morzu zamkniemy &c.

Z Strazburga d. 12. Lipca.

Srzodek armii Reńskiey stał d. 8. o 2 mile za Freudenstadt, i mòwią iż iedna część weszła iuż do Stuttgard. Prawe skrzydło stoi ieszcze zawsze w Ettenheim, a lewe w Ettlingen, gdzie nieprzyiaciel za liniami niegdyś Ettlingskiemi i za rzeką Alb wziął swoie stanowisko. Jenerał St. Cyr posunął się ku Pforzheim, i posłał iuż swoie patrole za rzekę Nekar. — W tym momencie przybyli tu Wirtemberski konsyliarz stanu Wöllenwrath i konsyliarz legacyi Abel, których Xżę wysłał do robienia z dyrektoryatem pokoiu. Jadą naypierwey do głòwney kwatery do Bühl, zobaczyć czyli wysłani pierwey dwa deputowani do jenerała, dla wyrobienia zawieszenia broni, co wskurali; z tamtąd powrocą tu nazad, i udadzą się do Paryża.

Z Medyolanu d. 8 Lipca.

Wielki Xżę Toskański wydał do swego ludu odezwę, iż przez wniście republikanow do Toskanii, nienarusza się w cale dobra harmonia między obiema kraiami, i nakazuie wszystkim aby ich szanowali. Francuzi zachowuią z swoiey strony nayścisleyszą karność. W Florencyi pod czas bytnosci jenerała Buonaparte, widziano go na teatrże obok W. Xcia siedzącego. — Tu przychodzi Francuzom wiele posiłkow, i idą zaraz do Bergamo i Brescia; wczoray rano poszło ztąd 6000 do Bergamo, gdzie staną obozem. Zapewniaią iż iuż Francuzi zapisali kwatery w Sondrio w Weltlinskiem, iże tam tędy poydzie 20,000 dla złączenia się z armią Reńską.

Z Frankfurtu d. 12. Lipca.

Na d. 9 zaszła znowu między Austryakami i Francuzami krwawa bitwa o pół mile od Friedberg pod Neuheim i Johannisberg, i po dwu godzinnym odważnym i żwawym odporze, musiały się nakoniec obydwa skrzydła Austryackie cofnąć. Srzodek trzymał się dłużey, ale widząc iżby mógł bydź oderzniętym cofnął się i on, straciwszy około 500 ludzi w ranionych i zabitych. Dnia 10 była znowu z tey tu strony Friedberg niemniey krwawa potyczka; 500 Francuzów dostało się Austryakom w niewolą; ale zato Blankensteina

husary bardzo wiele ucierpiały. Potym cofnęli się Austryacy ku Vilbel; dzisiay po południu przeszli tamtędy przez Nidę, poszli częścią ku Höchst, częścią powyżey naszego miasta za Men. Husary Blankensteina kończyły marsz, i iak pod Vilbel przeszli za Nidę, rozburzyły most. Dnia 11 przybyli Francuzi do okolic Königstein; około 100 ludzi poszło do przetrząśnienia wsi Dornau. Po południu o godzinie 3 zaczęła się straszna kanonada między Francuzami i stoiącemi pod Königstein Austryakami; ostatni strzelali i z fortecy. Ogień trwał więcey iak godzinę z ręczney broni; Austryacy cofnęli się potym ztamtąd, zostawiwszy tylko garnizon w Königstein. W okolicach Sindlingen poniżey Höchst, widziano także wielki ogień, który miał z spalonego austryackiego magazynu pochodzić. Po tych rozprawach wszystkich cofnął się feldzeigmeister Wartensleben z całym swoim korpusem wczoray za Men; główna iego kwatera iest w Isenburg. Trochę letkiego woyska stoi ieszcze nad Nidą, i tu się zostało dla obrony miasta 4 bataliony. Francuzi weszli d. 10 do Homburg i Friedberga. Dnia 11 stały ich forpoczty pod Vilbel i Rödelheim o pół mile ztąd. Mówią iż w Giesen nałożyli wielką kontrybucyą i opuścili tę fortecę.

Z Włoch d. 5. Lipca.

Wenecya się uzbraia na wodzie i na lądzie; wszystkich zdatnych ludzi po regimentach dla ćwiczenia rozdaią. Czy te uzbraiania są przeciwko Francuzom, czy za niemi, ieszcze niewiadomo. Podług niektórych wiadomości mieli mieć Francuzcy kommissarze w Wenecyi kilka konferencyy z rządem, i na ostatek miał iuż bydź zawarty traktat, podług którego Wenecya dostawi Francuzom 15 millionow dukatów, 25,000 woyska i flottę.

Od Menu d. 12. Lipca.

Nigdy ieszcze nie było tak krytyczne położenie mieszkańców po miedzy Renem, Laną i Menem, iak teraz. Moguncya iest ich teraz iedynem schronieniem; niepotrzeba się więc dziwić, że się tam wszystko garnie. Z iedney strony od mostu Reńskiego widać do wszystkich bram cisnace się fury, kary, konni i piechotni, którzy z przednieyszemi swemi rzeczami do fortecy uciekaią. Z drugiey strony widać wywożące z fortycy ammunicyą, palisady, faszyny &c. Widać także przybywaiące wozy i okręty z zbożem, mąką, legumina, masłem, winem, bydłem &c. tak iż chociażby Moguncya i rok obleżoną była, to się niepotrzeba głodu obawiać. Dotąd nie było tam tylko 10 — do 11,000 garnizonu; ale teraz wszedłszy tam ieszcze korpus Wernecka, wynosi do 22,000 ludzi. — Darmstadtska brygada nieiest całkiem od Francuzów zabrana, tylko rozpruszona; ale artylleryą, bagaże &. utraciła zupełnie. Droga z Moguncyi do Frankfurtu, iest zupełnie zamknięta. — Słychać iż jeneralność Francuzka miała oświadczyć, że sobie niepostąpi z Frankfurtem po nieprzyiacielsku, ieżeli nie będzie czynił woyskom Francuzkim odporu i 16 mill: kontrybucyi zapłaci. W Giesen żądali 400,000 liw: kontrybucyi.

D O N I E S I E N I A.

Na mocy zapadłego dekretu w mieście Piotrkowie, przypada na każdego brata Łukasza i Wincentego Matusiewiczow po zł: pol: 1213 i gro: 24 i poł, zaczym uwiadomia sie wspomnionych braci Matusiewiczow Łukasza i Wincentego, aby się po takową swoię substancyą w przeciągu roku iednego, to iest: do S. Jana 1797 roku, do magistratu miasta Piotrkowa zgłosili i tam zwoie dowody iako są temiż Matuszewiczami okazali; inaczey ieżeli się niezgłoszą stosownie do prawa Magdeburskiego, przepada ich maiątek.

Podaie się do wiadomości, iż Urodzona Zofia z Hermanowskich Grygowiczowa w Krakowie mieszkaiąca swego męża, to iest Urodzonego Daniela Grygowicza przez wydanie generalnego pozwu do Konsystarza Krakowskiego o pozyskanie rozwodu z przyczyn w prawie opisanych pociąga, i aby w tym sądzie za dni 15 przez siebie, lub umocowanego plenipotenta stawił się, onego iako Małżonka obliguie.